

Ks. Dariusz Klejnowski-Różycki*
Uniwersytet Opolski

BŁOGOSŁAWIEŃSTWO A SAKRAMENTY TEOLOGIA BŁOGOSŁAWIEŃSTWA WOKÓŁ *FIDUCIA SUPPLICANS*

BLESSINGS AND SACRAMENTS. AROUND *FIDUCIA SUPPLICANS*

Summary

The article *Blessings and Sacraments. Around Fiducia supplicans* discusses the theological relationship between blessings and sacraments, particularly in the context of the papal declaration *Fiducia supplicans* by the Dicastery for the Doctrine of the Faith. The text highlights the historical and biblical roots of blessings, tracing their significance from the Old Testament, where blessings were acts of devotion and recognition of God's goodness, through the New Testament, where they became closely tied to Christ and the Eucharist. The author analyzes how the concept of blessings evolved in Christian antiquity, the Middle Ages, and modern times, noting the shift away from linking blessings to the Eucharist in favor of sacramentals. The Second Vatican Council made a significant contribution to renewing the theology of blessings, emphasizing their liturgical nature and the role of both clergy and laity in administering them.

Keywords: blessings, sacraments, Eucharist, *Fiducia supplicans*

* Dariusz Klejnowski-Różycki (chiń. 柯達理) – prezbiter diecezji gliwickiej, sinolog, pianista, ikonograf, prof. Uniwersytetu Opolskiego, dr hab. nauk teologicznych w zakresie dogmatyki i ekumenizmu, rektor Śląskiej Szkoły Ikonograficznej, dyr. Instytutu Badań nad Teologią i Duchowością Dalekiego Wschodu, kierownik studiów doktoranckich nauk teologicznych WT UO, współzałożyciel Stowarzyszenia Sinicum im. Michała Boyma SJ, kurator międzynarodowego think-tanku Catechetical Difinitions, cenzor kościelny diecezji gliwickiej. Studiował w Lublinie, Krakowie, Paryżu, Londynie, Pekinie i Tajpej. Jego zainteresowania badawcze i publikacje dotyczą głównie teologii dogmatycznej (chrystologii), teologii ikony, teologii sztuki, teologii chińskiej i azjatyckiej; e-mail: dkr@uni.opole.pl, ORCID: 0000-0001-8388-702X.

Streszczenie

Artykuł *Błogosławieństwa a sakramenty. Wokół Fiducia supplicans* omawia teologiczną relację między błogosławieństwami a sakramentami, szczególnie w kontekście papieskiej deklaracji *Fiducia supplicans* Dykasterii Nauki Wiary. Tekst podkreśla historyczne i biblijne korzenie błogosławieństw, śledząc ich znaczenie od Starego Testamentu, w którym błogosławieństwa były aktami oddania i uznania Bożej dobroci, przez Nowy Testament, w którym zostały ściśle powiązane z Chrystusem i Eucharystią. Autor analizuje, jak koncepcja błogosławieństw ewoluowała w starożytności chrześcijańskiej, średniowieczu i czasach nowożytnych, zwracając uwagę na odchodzenie od powiązania błogosławieństw z Eucharystią na rzecz sakramentaliów. Sobór Watykański II wniósł istotny wkład w odnowienie teologii błogosławieństw, podkreślając ich liturgiczny charakter oraz rolę zarówno duchownych, jak i świeckich w ich udzielaniu.

Słowa kluczowe: błogosławieństwa, sakramenty, Eucharystia, *Fiducia supplicans*

*

OKOLICZNOŚCI

Deklaracja *Fiducia supplicans* Dykasterii Nauki Wiary podpisana przez papieża Franciszka w pewnym sensie wstrząsnęła światem chrześcijańskim, nie tylko katolickim, oraz mediami. Dla teologów jest to okazja do pogłębienia refleksji nad różnymi aspektami błogosławieństwa oraz do szerszej dyskusji, w której proponuję kilka istotnych punktów na koniec niniejszego artykułu, ukazującego relację między błogosławieństwami i sakramentami.

UWAGA METODOLOGICZNA

Niezwykle trudne jest stworzenie nominalnej definicji „błogosławieństwa”, gdyż dotyka ono misterium¹. Błogosławieństwo może być aktem (czynnością), a także postawą (nastawieniem serca), a jego treść może dotyczyć zarówno dóbr ziemskich, jak i duchowych; jego „nadawcą” może być Bóg, a także człowiek i anioł, jego przedmiotem może być wszystko, co stworzone i niestworzone. Stąd też to, czym jest błogosławieństwo,

¹ P. Sękowski, D. Klejnowski-Różycki, *Definicje katechetyczne*, Gliwice 2020, s. 49.

w różnych jego aspektach, trzeba opisać bez roszczenia o wyczerpanie treści oraz zakreślenie jej ostrych granic.

WSTĘP

Błogosławieństwo, choć wyraźnie funkcjonujące w Starym Przymierzu (a także w cywilizacjach nieeuropejskich i religiach nieabrahamicznych²), w chrześcijaństwie ma genezę wybitnie związaną z Eucharystią, a – *per analogiam* – z innymi sakramentami. Aby zrozumieć ten związek, który w dzisiejszej teologii błogosławieństwa, jak również w duszpasterskiej praktyce, nie jest wyraźny, należy zwrócić uwagę na treści biblijne oraz przemiany historyczne.

KORZENIE BIBLIJNE STAROTESTAMENTALNE

W języku hebrajskim rzeczownik oznaczający błogosławieństwo בְּרָכָה, *beraka*, jest zbudowany na rdzeniu *brk*, związanym z kolanami, klękaniem, adoracją, a także – metaforycznie – z płodnością seksualną. Czasownik to *barek*, a przymiotnik – *baruk*³. Funkcją *beraka* jest uznanie Boga za źródło wszelkiego błogosławieństwa i dobra. Starotestamentalne *berakot* (liczba mnoga) zazwyczaj zaczynają się od słów: „błogosławiony jesteś, Panie, Boże nasz...”. Treścią starotestamentalnych błogosławieństw było życie, przymierze, uwielbienie, prośba, świętość, a ich adresatem zasadniczo sam Bóg, który pozwala swemu stworzeniu uczestniczyć w dawanych przez Niego dobrach.

KORZENIE BIBLIJNE NOWOTESTAMENTALNE

W Nowym Testamencie na określenie błogosławieństwa występuje greckie słowo εὐλογία, *eulogía*, które dosłownie oznacza „dobre słowo”. W niektórych skryptach występuje jednak słowo ευχαριστεῖν, *eucharistein*, co niewątpliwie wpłynie na powiązanie błogosławieństwa z Eucharystią. Także należy wspomnieć o słowie μακάριος, *makarios*, bez wątpienia związanym z błogosławieństwem, szczęściem, błogością, jednak *eulogia* występuje zdecydowanie częściej i jest nośnikiem idei starotestamentalnych⁴.

² 王达人, 中国福文化, 北京 2004.

³ *Słownik teologii biblijnej*, red. X. Léon-Dufour, tłum. K. Romaniuk, Poznań 1990, s. 79.

⁴ B. Nadolski, *Liturgika*, t. 3: *Sakramenty, sakramentalia, błogosławieństwa*, Poznań 1992, s. 238.

W Nowym Testamencie następuje chrystologizacja błogosławieństw, to znaczy, że wszelkie błogosławieństwo jest wprost związane z Jezusem Chrystusem. Bóg pobłogosławił świat w Chrystusie, który sam jest błogosławiony, sam jest błogosławieństwem i błogosławi jak Bóg Jahwe. Najpełniejszym Darem Chrystusa jest Duch Święty jako zadatek (ἀρραβών) eschatycznej pełni. W błogosławieństwie nowotestamentalnym jak w soczewce skupiają się wymiary chrystologiczny, pneumatologiczny i eschatologiczny. W tym kontekście błogosławieństwo jest rodzajem epiklezy: uwielbieniem Ojca, by mocą Swego Ducha Świętego uchrystusawił stworzenie, czyli uobecnił w stworzeniu Chrystusa i przemienił je w Chrystusa.

STAROŻYTNOŚĆ CHRZEŚCIJAŃSKA

W starożytności słowo *eulogia* było używane na oznaczenie Eucharystii za św. Pawłem, który mówi o „kielichu błogosławieństwa” (τὸ ποτήριον τῆς εὐλογίας ὃ εὐλογοῦμεν) w 1 Kor 10,16. Eucharystię nazywali błogosławieństwem (eulogią) m.in. Orygenes, Bazyli, Cyryl Aleksandryjski. Natomiast Justyn i Euzebiusz z Cezarei eulogią nazywają Eucharystię rozsyłaną tym, którzy są daleko⁵. Św. Augustyn eulogią nazywa chleb niekonsekwrowany, a błogosławiony i rozdawany chorem po sprawowanej Eucharystii: „To, co przyjmują katechumeni, choć nie jest to Ciało Chrystusa, jest święte, w istocie świętsze niż naszym zwykłym pożywieniem, gdyż jest sakramentem”⁶. Chleb taki nazywał Augustyn *sacramentum*, ponieważ otrzymał formalne błogosławieństwo Kościoła.

Związek błogosławieństwa z Eucharystią w starożytności był czymś oczywistym na gruncie językowym, a także praktyki liturgicznej (*eulogia*). Błogosławieństwo ma swe źródło w Eucharystii, a człowiek jest przekazicielem tego błogosławieństwa. Jeżeli Eucharystia, jako sakrament, będący „miejszem” obecności Jezusa Chrystusa, jest błogosławieństwem, to analogicznie wszystkie pozostałe sakramenty stają się błogosławieństwem⁷.

⁵ *Dictionnaire encyclopédique du christianisme ancien*, eds. A. Di Berardino, F. Vial, Paris 1990, s. 908.

⁶ „Quod acceperunt catechumeni, quamvis non sit corpus Christi, sanctum tamen est, et sanctius quam cibi quibus alimur, quoniam sacramentum Est” (Augustinus Hipponensis, *De peccatorum meritis et remissione et de baptismo parvulorum* (PL 44), w: *S. Aurelii Augustini Opera Omnia: Patrologiae Latinae Elenchus*, 2,26, https://www.augustinus.it/latino/castigo_perdono/index2.htm [dostęp: 11.04.2024].

⁷ P. Jaskóła, *Znaczenie błogosławieństwa w ewangelickiej i katolickiej nauce o małżeństwie*, „Liturgia Sacra” 25 (2019) 1, s. 47–68.

ŚREDNIOWIECZE

W średniowieczu następują zmiany w rozumieniu błogosławieństw stopniowo, ale głęboko. Rozkwitają przeróżne błogosławieństwa na różne okazje, a rozumienie błogosławieństwa przesuwają się od motywu uwielbienia i dziękczynienia (*eucharistein*) w kierunku prośby: błogosławieństwo staje się prośbą, proszenie o błogosławieństwo dotyczy coraz bardziej świata rzeczy⁸. Średniowieczna pobożność w kwestii błogosławieństwa odchodzi od życia osób do świata rzeczy, np. starożytne *lucernarium* błogosławiło nie lampę, ale Boga-Światłość i oświecenie dokonane w Chrystusie, a zapalana lampa podczas liturgii była tego symbolem i przypomnieniem. Ponadto błogosławienie rzeczy przechodzi często w poświęcenie i konsekrację, zapożyczając słowa z Eucharystii. Rzeczy, poprzez błogosławieństwo, stawały się poświęcone, wyłączone z użytku „nieświętego”, a tym samym pogłębiało to podział na *sacrum* i *profanum*, co było odmienne od starożytnej kosmologii i antropologii: Chrystus poprzez wcielenie uświęcił wszystko, cały kosmos. Dodatkowo pojawiły się tendencje egzorcyzmujące: do tego, co było pobłogosławione, nie miał bezpośredniego dostępu diabeł. Rozwijały się także błogosławieństwa związane z kultem świętych, zwłaszcza relikwiami. Towarzyszyło temu takie rozumienie, że mając relikwie świętego, człowiek ma udział w tych błogosławieństwach, których doświadczał święty.

NOWOŻYTNOŚĆ

Spuścizną średniowiecza było to, że teologia błogosławieństw odeszła od związku z Eucharystią, a zbliżyła się do sakramentaliów i teologii łaski. Sobór Trydencki próbował w pewien sposób uporządkować sprawę niezliczonych błogosławieństw na każdą okazję, rzecz i okoliczność. Wprowadził zmiany, przede wszystkim ograniczając ich liczbę oraz rezerwując jednoznacznie niektóre błogosławieństwa tylko dla biskupów, a niektóre dla prezbiterów. Teologia potrydencka w swej wykładni ewoluowała w kierunku podziału błogosławieństw na ustanawiające (np. konsekracje) i upraszające, czego pozostałości liturgiczne trwają do dzisiaj: biskup poprzez błogosławieństwo ustanawia budynek świątynią lub mense – ołtarzem. Jednocześnie w intencjach mszalnych spotykamy sformułowanie

⁸ A. Suski, *Wydania średniowiecznych rękopisów liturgicznych typu „libri ordinarii”, „Liturgia Sacra. Liturgia – Musica – Ars”* 60 (2022) 2, s. 163–203.

„o błogosławieństwo”, czyli prośbę o takie czy inne dary duchowe albo cielesne (np. zdrowie), czy też materialne.

WSPÓŁCZESNOŚĆ

Sytuacja taka trwała do Soboru Watykańskiego II, który odnowił teologię błogosławieństw, nadając jej jeszcze inne kierunki. Szafarzami błogosławieństw stali się nie tylko duchowni, ale i świeccy, aby podkreślić kapłaństwo Ludu Bożego. Powrócono do traktowania błogosławieństwa jako czynności liturgicznej Kościoła, z pewnym podobieństwem do sakramentów. Błogosławieństwa przybrały formę Liturgii Słowa, co niejako bardziej związało je z formą sakramentów.

16. Błogosławieństwa Kościoła są czynnościami liturgicznymi. Dlatego uczestnictwo wspólnoty, którego niekiedy się wymaga, bardziej odpowiada charakterowi modlitwy liturgicznej. [...]

27. Wprawdzie znaki zastosowane przy błogosławieństwach, a zwłaszcza znak krzyża, są już pewną formą ewangelizacji i przekazywania wiary, jednak ze względu na potrzebę ożywienia uczestnictwa oraz niebezpieczeństwa zabobonu zasadniczo nie wolno stosować przy błogosławieniu rzeczy i miejsc samego tylko zewnętrznego znaku, bez uwzględnienia słowa Bożego czy też bez odmówienia jakiejś modlitwy.

28. Niektóre błogosławieństwa ściśle wiążą się z sakramentami. Mogą one być czasem sprawowane w połączeniu ze Mszą św.⁹

W podręcznikach zazwyczaj błogosławieństwa są oddzielną realizacją *munus sanctificandi*, różną od sakramentów i sakramentaliów. Ogólnie mówiąc: błogosławieństwa stały się niejako autonomicznymi formami pobożności, niekoniecznie wprost powiązanymi z sakramentami, ale „z pewnym naśladowaniem sakramentów”, a niektóre „ściśle się wiążą z sakramentami”¹⁰.

TEZY DO DYSKUSJI WOKÓŁ *FIDUCIA SUPPLICANS*

Papieska deklaracja przyczyniła się do ożywienia dyskusji teologicznej, choć przede wszystkim medialnej i popularnej, na temat błogosławieństw,

⁹ Konferencja Episkopatu Polski, *Wprowadzenie teologiczne i pastoralne*, w: *Obrzędy błogosławieństw dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, t. 1, Katowice 1994, s. 15, 19.

¹⁰ W. Malesa, *Charakter modlitw błogosławieństwa w polskim wydaniu benedykcjonatu*, „Teologia i Człowiek” 28 (2015) 4, s. 147.

stając się impulsem do pogłębiania kwestii nie tylko błogosławieństw, ale – po raz kolejny – nauczania papieskiego. Stąd też można sformułować kilka tez do dyskusji.

1. Nie należy nauczaniu papieskiemu przyznawać zbyt wysokiej rangi, zwłaszcza tam, gdzie ono takiej wysokiej rangi obiektywnie nie ma. Nauczanie papieskie nie jest najistotniejszym źródłem teologii. Powołanie katolickiego teologa nie może być zredukowane do tego, aby tłumaczyć papieża (jego nauczania, wypowiedzi, zachowań).

2. Biskupi często zwalniają się z nauczania własnego, w magisterium zwyczajnym, nieuroczystym, niepowszechnym, przemawiając jedynie głosem/treściami papieskimi. Tymczasem dla każdego wiernego więź z własnym biskupem i Kościołem lokalnym, zwłaszcza w przyjmowaniu nauczania niepowszechnego, jest doświadczeniem bardziej „pierwotnym” niż karmienie się nauczaniem biskupa innej diecezji (w tym wypadku rzymskiej). Nauczanie wynikające z *Fiducia supplicans* jest jedynie deklaracją niemającą rangi powszechności, bo do tego potrzebny byłby konsensus papieża z całym Kolegium Biskupów, co na żadnym etapie tworzenia ani publikacji tego dokumentu nie miało miejsca.

3. Deklaracja *Fiducia supplicans* o duszpasterskim znaczeniu błogosławieństw jest jedynie deklaracją i jedynie dokumentem papieskim, plasującym się – według Franca Ardussa – na poziomie Magisterium zwyczajnego, nieuroczystego, niepowszechnego, autentycznego, samego w sobie nie nieomylnego¹¹. Dyskusja wokół tego dokumentu powinna prowokować do ponownego przepracowania i uporządkowania rozróżnień kolejnych poziomów komunikacji, obowiązywalności, zaangażowania autorytetu w wypowiedziach Magisterium Ecclesiae. Najbardziej żenujące jest to, gdy sami teologowie niefrasobliwie myślą te poziomy.

4. *Fiducia supplicans* jest dokumentem przyjmującym perspektywę ojcowską i tylko w takim kluczu powinien być on czytany i interpretowany. Niewypowiedzianą tezą dokumentu jest to, że seksualność nie jest najważniejszą rzeczą w zbawieniu. Błogosławieństwo nie jest sakramentem ani – *sic!* – aktem liturgicznym, co stanowi pewnego rodzaju nowość w teologii.

¹¹ F. Arduzzo, *Magisterium Kościoła: posługa słowa*, tłum. M. Stebart, Kraków 2001, s. 167, 177; *Magisterium – teolog: historia dialogu*, red. Z. Kijas, Kraków 1996; H. Seweryniak, *Rozwój historyczny pojęcia i roli magisterium*, w: *Charyzmat osoby i autorytet urzędu. Wokół pytania o „gatunki literackie” współczesnych wypowiedzi papieskich oraz Stolicy Apostolskiej*, red. G. Strzelezyk, Katowice 2007, s. 9–22; W. Szymona, *Magisterium Kościoła w Służbie prawdy*, w: *Magisterium – teolog: historia dialogu...*, s. 13–23; P. Sękowski, D. Klejnowski-Różycki, *Urząd Nauczycielski Kościoła*, w: *ciż, Definicje katechetyczne*, Gliwice 2020, s. 30.

Kolejną tezę dokumentu jest to, że błogosławieństwo niczego nie legitymizuje ani nie sankcjonuje. Błogosławieństwo wyraża zaufanie, że miłość Boga jest większa niż każdy grzech. Ponadto dokument jest „duszpasterski”, a nie „doktrynalny”, poszerzający dotychczasową praktykę, mimo iż wydany przez Dykasterię Nauki Wiary¹².

BIBLIOGRAFIA

- Ardusso F., *Magisterium Kościoła: posługa słowa*, tłum. M. Stebart, Kraków 2001.
- Augustinus Hipponensis, *De peccatorum meritis et remissione et de baptismo parvulorum* (PL 44), w: *S. Aurelii Augustini Opera Omnia: Patrologiae Latinae Elenchus*, https://www.augustinus.it/latino/castigo_perdono/index2.htm [dostęp: 11.04.2024].
- Dictionnaire encyclopédique du christianisme ancien*, eds. A. Di Berardino, F. Vial, Paris 1990.
- Jaskóła P., *Znaczenie błogosławieństwa w ewangelickiej i katolickiej nauce o małżeństwie*, „Liturgia Sacra” 25 (2019) 1, s. 47–68.
- Konferencja Episkopatu Polski, *Wprowadzenie teologiczne i pastoralne*, w: *Obrzędy błogosławieństw dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, t. 1. Katowice 1994.
- Magisterium – teolog: historia dialogu*, red. Z. Kijas, Kraków 1996.
- Malesa W., *Charakter modlitw błogosławieństwa w polskim wydaniu benedykcyjnego*, „Teologia i Człowiek” 28 (2015) 4, s. 147–162.
- Nadolski B., *Liturgika*, t. 3: *Sakramenty, sakramentalia, błogosławieństwa*, Poznań 1992.
- Seweryniak H., *Rozwój historyczny pojęcia i roli magisterium*, w: *Charyzmat osoby i autorytet urzędu. Wokół pytania o „gatunki literackie” współczesnych wypowiedzi papieskich oraz Stolicy Apostolskiej*, red. G. Strzelczyk, Katowice 2007.
- Sękowski P., Klejnowski-Różycki D., *Definicje katechetyczne*, Gliwice 2020.
- Sękowski P., Klejnowski-Różycki D., *Urząd Nauczycielski Kościoła*, w: P. Sękowski, D. Klejnowski-Różycki, *Definicje katechetyczne*, Gliwice 2020, s. 30.
- Słomka J., *Nowy paradygmat teologii*, „Więź” 25.04.2024, <https://wiesz.pl/2024/04/25/nowy-paradygmat-teologii/>.
- Słownik teologii biblijnej*, red. X. Léon-Dufour, tłum. K. Romaniuk, Poznań 1990.
- Suski A., *Wydania średniowiecznych rękopisów liturgicznych typu „libri ordinarii”*, „Liturgia Sacra. Liturgia – Musica – Ars” 60 (2022) 2, s. 163–203.
- Szymona W., *Magisterium Kościoła w Służbie prawdzie*, w: *Magisterium – teolog: historia dialogu*, red. Z. Kijas, Kraków 1996.
- 王达人, *中国福文化*, 北京 2004.

¹² J. Słomka, *Nowy paradygmat teologii*, „Więź”, 25.04.2024, <https://wiesz.pl/2024/04/25/nowy-paradygmat-teologii/>.